

W roku 1955 NARÓD POLSKI i cała postępową ludność

uczczą pamięć ADAMA MICKIEWICZA

Decyzją Rady Państwa i Rady Ministrów, rok 1955 — w którym przypada 100 rocznica śmierci Adama Mickiewicza — ogłoszony został jako Rok Mickiewiczowski. W roku tym na apel Światowej Rady Pokoju pamięć największego poety polskiego uczci również cała postępową ludność.

Przewodniczącym Komitetu Obchodu Roku Mickiewiczowskiego objął przewodniczący Rady Państwa, Aleksander Zawadzki.

Uroczystości zainauguruje w styczniu 1955 r. posiedzenie Komitetu Obchodu Roku Mickiewiczowskiego pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego. W czasie posiedzenia zatwierdzony zostanie szczegółowy plan obchodu roku Mickiewiczowskiego.

Punktem kulminacyjnym obchodu będzie uroczysta akademii w listopadzie — miesiącu, w którym miało miejsce 100 rocznica śmierci Adama Mickiewicza. Akademii poprowadzi plenium Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich, na które zaproszeni zostaną wybitni pisarze z całego świata.

Rok Mickiewiczowski zakończony zostanie na wiosnę 1956 r. centralną sesją naukową Polskiej Akademii Nauk. Zadaniem sesji będzie podsumowanie prowadzonych na

Na apel załogi Zakładów „Boruta” odpowiadają ZPB im. Marchlewskiego

Coraz więcej zakładów produkcyjnych podejmuje wezwanie załogi „Boruty” w Zgierz. Wczoraj do współzawodnictwa o jak najbardziej oszczędną gospodarkę paliwem w pierwszym kwartale 1955 roku przystąpiły ZPB im. Marchlewskiego. Dział głównego energetyki tych zakładów zobowiązał się w ciągu trzech miesięcy zaoszczędzić 2.150 tonn węgla wysokowartościowego.

ZPB im. Marchlewskiego wzywają do współzawodnictwa w oszczędnej gospodarce węglem wszystkie zakłady przemysłowe z terenu Łodzi.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

Na zdjęciu: wieżowiec na placu Powstańców.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 309 (3251) ROK X ŁÓDŹ, CZWARTEK 30 GRUDNIA 1954 ROKU CENA 15 GR

- Masowe protesty ludności przeciwko uzbrajaniu Niemiec zach.
- Tłumy paryżan i kordony policji przed gmachem parlamentu Francji

DEBATA RATYFIKACYJNA w ZGROMADZENIU NARODOWYM

Dzisiaj o 17-ej głosowanie nad art. 1

W środę, 29 grudnia, o godz. 16, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Andre Le Troquer otworzył kolejne posiedzenie plenarne poświęcone ukladom paryskim. Przedmiotem dzisiejszego głosowania w dwóch sprawach, z którymi Mendes — France łączy kwestię zaufania do rządu. Odbyły się na najpierw głosowanie nad „nowym” projektem ustawy, wniesionym przez Mendes — France’a, a odwarzającym z pewnymi nieznacznymi uzupełnieniami treść art. 1 dawnej ustawy ratyfikacyjnej, który przewiduje remilitaryzację Niemiec zachodnich w ramach „unii zachodnio-europejskiej”. Jak wiadomo, Zgromadzenie Narodowe w dniu 24 grudnia odrzuciło ten artykuł. Następnie Zgromadzenie głosowało ma po raz drugi nad pozostałymi artykułami.

W okolicach gmachu Zgromadzenia Narodowego wystawione zostały na godzinę przed posiedzeniem silne oddziały policji — w związku z masowymi protestami ludności przeciwko planom wzmoczenia militarnego w Niemczech zachodnich i odbudowania Wehrmachtu. Przed gmachem parlamentu gromadzą się tłumy mieszkańców Paryża, domagających się odwołania ukladów paryskich. Napływają liczne delegacje z całego kraju. Wiele osób pragnie przedostać się do gmachu parlamentu.

Przed przystąpieniem do głosowania przewodniczący udeilił głosu kilku mówcom, ograniczając jednakowoż czas każdego przemówienia do 5 minut.

M. in. przemawiał honorowy przewodniczący Zgromadzenia, 82-letni Edouard Herriot. Jego oświadczenie brzmiało: „Wierzę, że jeśli ktoś, kto nie ma nic do powiedzenia, nie powinien mówić, to ja mam do powiedzenia wiele, a ja mówię”. Wskazywał na to, że w imieniu całego narodu francuskiego, który nie ma nic do powiedzenia, nie powinien mówić, to ja mam do powiedzenia wiele, a ja mówię.

Dzisiaj ma pan możność nawisnąć rokowań ze Wschodem, ale jutro, jeśli zgłoszone tu teksty zostaną ratyfikowane, będzie pan potrzebował się do Niemiec. Nie sądzę, by trzeba było mocniej podkreślić. Zanim jednak zapadniemy kurtyny, pragnę powiedzieć, że w imieniu całego narodu francuskiego, który nie ma nic do powiedzenia, nie powinien mówić, to ja mam do powiedzenia wiele, a ja mówię.

Zawsze walczymy i będą nadal walczyć o to, by zobowiązania Francji były szczerze, Chciałem poruszyć tu jeszcze sprawę, gdyż myśl o niej nie dawała mi spokoju.”

Po wznowieniu obrad w nocy z 29 na 30 grudnia, omawiano kwestię proceduralną, spowodowaną wycofaniem z rzadowego projektu ustawy punktu dotyczącego utworzenia dwóch podkomisji parlamentarnych, mających nadzorować wykonanie ukladów paryskich. Wiele deputowanych stwierdziło, że art. 1 ukladów paryskich uległ poważnej zmianie. Wobec tego, mając z tym artykułem kwestię zaufania, musi się zgodzić na głosowanie po upływie 24 godzin.

Deputowani popierający Mendes-France’a sprzykali się temu, pragnąc za wszelką cenę przeprowadzić niezwłocznie głosowanie nad ukladami paryskimi. W tej proceduralnej sprawie odbyło się głosowanie na plenarnym posiedzeniu parlamentu w późnych godzinach nocy. Większość deputowanych poparła stanowisko rządu.

Następnie jednak sprawa została rozpatrzona przez komitet seniorów Zgromadzenia Narodowego, który uznał uchwale parlamentu za niesłuszną i orzekł, że głosowanie nad art. 1 w jego obecnym brzmieniu może się odbyć dopiero po upływie 24 godzin.

Wyrażam tę naszą politykę — powiedział Kardel — jest normalizacja stosunków ze Związkiem Radzieckim oraz innymi krajami Europy wschodniej.

Nawiązując do wywiadu udzielonego przez Dżalila korespondentowi dziennika „New York Times” Kardel podkreślił, że wywiad ten jest na ręce kołom, którym nie dogadza obecna polityka zagraniczna Jugosławii. Drugim celem tego rodzaju oświadczeń — powiedział Kardel — są próby, aby za pomocą brudnego szantażu wobec naszego demokratyzmu, przypomnieć za granicą o istnieniu autorów tych oświadczeń. Autorzy owi żywią plany na dzisiejsze, że z pomocą „New York Timesa” lub „Timesa” słana się cynnikiem politycznym w Jugosławii po poniesieniu fiaska wśród mas.

W każdym kraju — kontynuował Kardel — nie tylko w naszym — tego rodzaju politykom, tak usilnie oferującym swe usługi za granicą, nawet wtedy, gdy usługi ich są niepotrzebne — każdy uczy się z historii, napulubliw, twarz, zwłaszcza gdy odwrócił się plecami do rewolucji, w której kiedyś coś znaczył, a bez niej nikogo i nie w Jugosławii nie reprezentują.

Przedstawiciel węgierskiego Ministerstwa Komunikacji odwiedził Łódź

W Łodzi przebywała delegacja węgierskiego Ministerstwa Komunikacji w składzie: dyrektor departamentu Min. Komunikacji Sándor Farkas i zastępca dyrektora Miejskiego Zarządu Komunikacji w Budapeszcie Lajos Szilagyi.

Zostali oni zaproszeni przez Prezydium Rady Narodowej w Łodzi do celu wymiany doświadczeń w sprawach związanych z gospodarką komunalną.

Wczoraj przez cały dzień goście zwiedzali jezdnie i warsztaty MPK oraz wzięli udział w naradzie z przedstawicielami dyrekcji tramwajów łódzkich. Przedyskutowano wiele problemów, m. in. sprawy rozładunku floty w komunikacji miejskiej. Węgrzy wyrazili podziw dla ofiarnej pracy tramwajarzy łódzkich, a zwłaszcza dla działu technicznego MPK, który wzorowo prowadzi warsztaty naprawcze i wykorzystuje cenne pomysły racjonalizatorskie pracowników.

Wczoraj goście opuścili Łódź udając się do Gdańska.



NA ZDJĘCIU: fragment nowouruchomionej kopalni węgla kamiennego „Julian” w Piekarach Śląskich. CAF — fot. St. Wdowiński

Wykonali tegoroczne zadania produkcyjne

Wczoraj o przedterminowym zrealizowaniu zadań bieżącego roku zameldowały między innymi załogi zakładów podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Filcowego, Łódzkiemu Zjednoczeniu Instalacji Przemysłowych oraz załogi Pabianickiej Fabryki Mebli, ZPO im. Wieckowskiego, przedalini ZPB im. Okrzei oraz przedalini ZPW 9 Maja.

Łódzkie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane wykonało już swoje tegoroczne zadania. Dzięki temu przed terminem ukończono roboty przy budowie hall nowej przedalini w Rudzie Pabianickiej, prace w Instytucie Włókien Sztucznych i Syntetycznych, w chłodni składowej i przy wielu innych obiektach przemysłowych, administracyjnych i socjalnych.

Żałoga ZPB im. I Dwyżli Kościuszkowskiej, jako jedna z pierwszych w przemyśle budowlanym, wykonała roczne zadania produkcyjne. Fakt ten zmobilizował ją do dalszej, jeszcze wydajniejszej pracy.

Wszyscy tkacze zostali już zapoznani z zadaniami, jakie ich oczekują w pierwszym kwartale przyszłego roku. Plan na rok przyszły — jest o 12,4 proc. wyższy. Jednakże troska majstrów o utrzymanie w jak najlepszym stanie parku maszynowego, wprowadzanie coraz to nowych pomysłów racjonalizatorskich sprawiają, że dzienne wydajność tkalni systematycznie wzrasta i osiąga już obecnie 114 proc.

Również zwiększyła się ilość tkanin pierwszego gatunku w ciągu ostatnich kilku tygodni o 4 proc. W przygotowaniu do realizacji przyszłorocznych zadań wyróżniają się przede wszystkim zespoły mistrzów Bolesława i Tadeusza Witkowskich.

Nieco gorzej przedstawia się sytuacja w przedalini Zakładów im. I Dwyżli Kościuszkowskiej, gdzie pomimo wysiłków ze strony załogi nie osiągnięto jeszcze, w przedwiednie do tkalni, dostatecznie wysokiej wydajności, to znaczy takiej, która by gwarantowała pełne, rytmiczne wykonywanie planów od pierwszego dnia nowego roku. Spowodowane jest to przede wszystkim zbyt częstymi postojami maszyn, o których stan nie wszyscy jeszcze majstrów wykazują dość troski. Wiele do życzenia pozostawia także praca niektórych brigad obciągaczy.

Jeszcze nie tak dawno tkalnia ZPW 9 Maja należała do słabo pracujących, miała do odrobienia bardzo poważne zadanie. Jednak na skutek szerokiej mobilizacji załogi, dzięki wysiłkom personelu technicznego i majsterskiego oraz ofiarnej pracy tkaczy, w ciągu dwóch ostatnich miesięcy tkalnia zmniejszyła swój dług wobec państwa o połowę. Większość tkaczy poważnie podniosła wydajność pracy, jak również i jakość wykony-

W planowanej konferencji krajów afrykańskich i azjatyckich, która ma się odbyć w Indonezji z końcem kwietnia 1955 r., wezmą udział następujące państwa:

Afganistan, Burma, Ceylon, Chiny, Republika Ludowa, Egipt, Federacja Srodkowa, Afrykańska, Abisynia, Iran, Irak, Japonia, Jordania, Kambodża, Laos, Libia, Liberia, Libia, Nepal, Filipiny, Arabia Saudyjska, Sudan, Syria, Syjam, Turcja, Wietnamska Republika Demokratyczna, Wietnam Południowy, Pakistan, Indie, Indonezja, Jemen, Złote Wybrzeże.

Celem konferencji krajów afrykańskich i azjatyckich — jak stwierdza komunikat uczestników narady w Bogor — będzie omówienie zagadnień dotyczących sprawy pokoju na świecie, rozwoju ekonomicznego i społecznego Afryki i Azji, jak również takich problemów, jak kolonializm, rasizm, suwerenność narodowa.

W projekcie konferencji wezmą udział premierzy i wicepremierzy państw, a także ministrowie spraw zagranicznych wyżej wymienionych krajów.

Jak wynika z pierwszych komentarzy amerykańskich agencji prasowych, departament stanu USA z niezadowolaniem przyjął komunikat konferencji w Bogor. Uczestnicy tej konferencji odrzucili bowiem sugestie amerykańskiej w sprawie zaproszenia delegata do kuomintangowskiej.

Komunikat Wyd. Propagandy KŁ ZPPR

Wydziel „Propagandy” KŁ ZPPR z siedzibą w Łodzi, ul. 15, w Łódzkiej Ośrodku Stokrota (Paryskiej, przy ul. Traugotta 1, oddaje się do dyspozycji na ten cel „Współpraca gospodarcza między Polską a NRD w zakresie przemysłu lekkiego” WARSZAWA, 29.12.

Współpraca gospodarcza między Polską a NRD w zakresie przemysłu lekkiego

W Berlinie odbyła się II sesja komisji współpracy gospodarczej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w zakresie przemysłu lekkiego. Obrady prowadzone były w duchu szczerzej przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Na sesji ustalono dalsze załączenie współpracy i wzajemnej pomocy w dziedzinie najważniejszych zagadnień przemysłu włókienniczego, odczerniowego i skórzanego, do celu poprawy jakości produkcyjnych wyrobów oraz zwiększenia asortymentów towarowych na rynkach obu krajów.

Delegacja polska zwiedziła w czasie pobytu w NRD szereg zakładów przemysłu włókienniczego i skórzanego.

O godzinie 22 w nocy z 29 na 30 grudnia ogłoszone wyniki głosowania nad postanowieniami ukladów paryskich, dotyczącymi przyłączenia Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego. Głosowanie to nie dotyczyło art. 1, zawierającego zasadnicze postanowienia w sprawie remilitaryzacji odwołanych Niemiec zachodnich i utworzenia „unii zachodnio-europejskiej”.

Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło wspomniane postanowienia ukladów paryskich



Na placach i ulicach Warszawy ustawiono tradycyjne choinki. NA ZDJĘCIU: choinka na placu Konstytucji. CAF — fot. Baranowski

Przemówienie Kardela

Członek Komitetu Wykonawczego i sekretariatu KC Związku Komunistów Jugosławii, E. Kardel, zabierając głos w Sarajewie na II Zjeździe Związku Komunistów Bośni i Hercegowiny, wywodził na niebezpieczeństwo, jakim grozi polityka realizacji planów militarnej zjednoczenia Europy zachodniej. Kardel wezwał do „aktywnych i konstruktywnych wysiłków nad stworzeniem warunków współistnienia na szerokiej bazie narodów o różnych systemach społecznych zarówno w Europie, jak i na całym świecie. Tylko taką polityką należy się obecnie kierować”.

Kardel stwierdził następnie, że Jugosławia w swej polityce zagranicznej dąży do uwzględnienia nowych faktów oraz „w miarę swych sił i możliwości, zwłaszcza gdy odwrócił się plecami do rewolucji, w której kiedyś coś znaczył, a bez niej nikogo i nie w Jugosławii nie reprezentują.”

Wyrażam tę naszą politykę — powiedział Kardel — jest normalizacja stosunków ze Związkiem Radzieckim oraz innymi krajami Europy wschodniej.

Nawiązując do wywiadu udzielonego przez Dżalila korespondentowi dziennika „New York Times” Kardel podkreślił, że wywiad ten jest na ręce kołom, którym nie dogadza obecna polityka zagraniczna Jugosławii. Drugim celem tego rodzaju oświadczeń — powiedział Kardel — są próby, aby za pomocą brudnego szantażu wobec naszego demokratyzmu, przypomnieć za granicą o istnieniu autorów tych oświadczeń. Autorzy owi żywią plany na dzisiejsze, że z pomocą „New York Timesa” lub „Timesa” słana się cynnikiem politycznym w Jugosławii po poniesieniu fiaska wśród mas.

W każdym kraju — kontynuował Kardel — nie tylko w naszym — tego rodzaju politykom, tak usilnie oferującym swe usługi za granicą, nawet wtedy, gdy usługi ich są niepotrzebne — każdy uczy się z historii, napulubliw, twarz, zwłaszcza gdy odwrócił się plecami do rewolucji, w której kiedyś coś znaczył, a bez niej nikogo i nie w Jugosławii nie reprezentują.

Przedstawiciel węgierskiego Ministerstwa Komunikacji odwiedził Łódź

W Łodzi przebywała delegacja węgierskiego Ministerstwa Komunikacji w składzie: dyrektor departamentu Min. Komunikacji Sándor Farkas i zastępca dyrektora Miejskiego Zarządu Komunikacji w Budapeszcie Lajos Szilagyi.

Zostali oni zaproszeni przez Prezydium Rady Narodowej w Łodzi do celu wymiany doświadczeń w sprawach związanych z gospodarką komunalną.

Wczoraj przez cały dzień goście zwiedzali jezdnie i warsztaty MPK oraz wzięli udział w naradzie z przedstawicielami dyrekcji tramwajów łódzkich. Przedyskutowano wiele problemów, m. in. sprawy rozładunku floty w komunikacji miejskiej. Węgrzy wyrazili podziw dla ofiarnej pracy tramwajarzy łódzkich, a zwłaszcza dla działu technicznego MPK, który wzorowo prowadzi warsztaty naprawcze i wykorzystuje cenne pomysły racjonalizatorskie pracowników.

Wczoraj goście opuścili Łódź udając się do Gdańska.

